

GAZETA POZNANSKA

Nro. 7

w Szrodę dnia 23. Stycznia Roku 1811.

z Paryża d. 7. Stycz.

Monitor wczorayszy zawiera co następujące: „P. Hrabia Czernitscheff, Pułkownik i Adjutant Imperatora Rossyjskiego, dnia 4go przybył do Paryża, i miał honor po ukończonym posiedzeniu oddać, Cesarzowi listy Imperatora Alexandra. JC. Mość przeszło godzinę z nim rozmawiał.”

Marszałek Davoust, Gubernator 3 nowych departamentów, niezwłocznie uda się do Hamburga, dla objęcia dowództwa nad wojskami rozłożonem w północy i głębi Niemiec do jego korpusu należącemi, które zostawały dotąd pod Generałem Compans, Szefem sztabu głównego. Z resztą wielki jest powód nieufania wiadomościom w publiczności rozniesionym o mających nastąpić zmianach, gdyż żadnego w tej mierze nie masz autentycznego dowodu, któryby miał skutek ten spowodować.

Małżonka Xięcia Eckmühl (Davoust) porodziła szczęśliwie syna.

Dnia 30 Grudnia przedstawił Cesarzowi Ministerspraw wewnętrznych Deputacyą handlową miasta Lugdunu. Deputacya ta ofiarowała także Cesarzowej robę z swych rękodzielni. N. Cesarzowa miała ją na sobie w dzień nowego Roku.

z Drezna d. 26. Grud.

Dnia 23. bieżącego miesiąca obchodził nasz ukochany Król 61wszą rocznicę urodzin swoich. Dzień ten stosownie do tak wielkiej uroczystości obchodzony był przez Ministra związków zewnętrznych, Barona Senft Pilsach. Przeszło 700 osób zaproszonych było

na zabawę, pomiędzy którymi znajdowało się 160 samych dam. Koncert grany był przez orkiestrę królewską, pod dyrekcyą Pana Morlacchi. Pierwsza część tego koncertu stanowiła wstęp. Po pauzie, rozdawano chłodniki, poczym nastąpił prawdziwy tekst oznaczający świetność dnia tego z kantatą kompozycyi Pana Morlacchi. Myśl oznaczała obchodzenie uroczystości urodzin Króla Numpy, przez Arcy-Kapłanów, Westalki i Chór. Wspaniałe i gustowne urządzenie obchodu uroczystości, na którą zaproszeni, sztucznie ozdobionemi wachodami pomiędzy wonnemi krzaczkami i kwiatami, wprowadzeni byli; nowomodne obicia scian pokojowych na wzór ozdób Paryzkich; piękna sala koncertowa; przyjęcie i szczodroblliwość szlachetnego gospodarza, podadzą tę uroczystość do późney pamięci.

z Wenecyi d. 25. Grud.

Osoba pewna zasługująca na zaufanie, która opuściła Maltę przed 19 dniami, doniosła następujące szczegóły:

Magazyny w Malcie napchane są towarami niemającemi iak cenę nominalną, to jest taką iaką sami przedajacy ułożą i trzymają. Drogość nadzwyczajna. Większa część negocyantów wraca do Londynu; przeklinają oni wojnę bardziey iak negocyanci portów morz Europeyskich. Przedaże, które miały miejsce, nastąpiły albo z konieczney potrzeby pieniędzy, albo z powodu bankructwa lub wyjazdu. Bankructwa ciągłe Angielskie i Maltańskie, tak kredyt handlowy zruynowały, że papiery prywatnych na Londyn za-

dneym niemała wagi. Wexlow lądowych za największą cenę dostać niemożna. Jednakże i jeszcze w Malcie niewiedzano o ostatnich środkach wielkich, użytych na lądzie stałym, i niedomyślano się nic o wojnie z Szwecją. Interes Hiszpanii i Portugalii powszechnie uważano za stracone. Jedyne konwoje morskie, które się tu pokazały, były transporta żywności i amunicji dla wojska i flottów, przy których zhaydowały się niektóre próżne okręty kupieckie, szukające ładunku, powracając.

z Norymbergi d. 4. Stycz.

Przed kilką dniami w Fürth przestał wypłacać dom Moyżesza Lewi Gunzenhausen. — Ow nieznaiony, który w przeszłym miesiącu w domu pocztowym w Monheim zastrzelił się, był to kupiec z Plauen. W jego pokoju znaleziono pismo, w którym mówi, że rozmaite postęпки w młodości popełnione, znudziły mu nareszcie życie.

z Karlsruhe d. 7. Stycz.

Pięć osob przeprawiało się pod Wörth przez Ren dnia 13. Grudnia z artykułami żywności. Na środku rzeki napadła ich straszliwa burza. Statek przewrócił się i 4 osoby znalazły grob swój w bałwanach. Szypry dwaj puścili się w pław i ocalali. Kobieta zaś jedna winna jest psu swe ocalenie; ten zaprzężony był do taczki z drobiazgiem, gdy więc wszystko wpadło w wodę, wyciągnął taczkę na brzeg i z kobietą, która się iey trzymała.

z St. Gallen d. 4. Stycz.

Cesarzowa Jozefa przysłała małżonce Landamana Szwajcarskiego Watterwyl, piękne klejnoty, które sama przeszłej jesieni będąc w Szwajcaryi na sobie miała.

W Bazeli 5 handlowych domów, które z osadniczych towarów wielkie zyski ciągnęły, przymuszone zostały zawiesić wypłacania; spodziewają się jednak, że niektóre z nich w krótkce płacić zaczną.

Napoleon dozwolił przewozu bawełny Lewanckiej przez kraie ligi Reńskiej do

Szwajcaryi, również i wprowadu Indygo za półtora miliona liwrów, przez g domów Paryzkich.

z Stokholmu d. 1. Stycz.

O podróży Królewiczowej Jeymci mamy tu następujące urzędowe wiadomości: Dnia 22. Grudnia, z południa o godzinie trzwej, Królewiczowa Jeymć stanęła na brzegach Schoonskich w dobrém zdrowiu. Wsiadając na łód przyimowaną była od Ochmistrzyni Hrabiny Lewenhaupt, która miała honor oddać Królewiczowej Jeymości list JK. Mci i złożyć swe powinszowania, na które Królewiczowa Jeymć łaskawie odpowiedzieć raczyła. Na moście przy Helsingborg czekał Feldmarszałek, Baron Toll, z Kapitanem cyrkulowym, szlachtą Schoońską, duchowieństwem i obywatelstwem na przybycie wysokiego Podroźny, które gdy nastąpiło, przemówił do nię, iak następuje:

JO. Xieźno!

„Imieniem wszystkich mieszkańców tej prowincyi, mających szczęście być pierwszymi w przyjęciu Waszey Królewiczoskiej Jeymci, stawam przed Tobą JO. Xieźno, abym Ci wyraził żywą radość, którą wszyscy czujemy, widząc ziszczone nasze życzenia i posiadając w granicach naszych Xieźwiczkę, która przez swe znakomite przymioty stanowi szczęśliwość wysokiego małżonka swego.

Królewicz Jmć, co w ten moment podpiera tron, którego w czasie będzie ozdobą, potrafił już sobie zniewolić wszystkich serca a WK. Jeymć możesz być przekonana, iż masz udział w naygłębszém uszanowaniu i naywyższém poświęceniu się, którego On z strony mieszkańców doznaie.”

Królewiczowa Jeymć odpowiedziała:

„Z ukontentowaniem zastępię na ziemię Mey nowej oyczyzny, a przyjęcie, które tu znajduję, każe mi zapożnić wszelkich przykrości podróży, i koi żal, iakim uczuła, porzucając Francją, która płaściuie w swym łonie tyle przyjemnych i drogich sercu memu pamiątek. To tylko nagrodzić zdoła moją

stracę, iż się znajduję pośród narodu, którym już dawno poważała, a który stał mi się teraz z wielu miar drogim."

Po tej mowie, Królewiczowa Jeymć w towarzystwie Feldmarszałka, Barona Toll, i Hrabiny Lewenhaupt, szła pieszo do końca mostu, gdzie stały ekwipaże, któremi udała się do domu Marszałka dworu Platen. W poniedziałek dnia 24. Królewiczowa Jeymć zaszczyliła dany na ratuszu bal, który sama zagała. Dniu 26. wyjechała Królewiczowa z Helsinburg i zamyślała stanąć dnia 28go w Gothenburgu. — Około 9. t. m. spodziewana jest w tutejszej stolicy.

z Pragi (w Czechach) d. 12. Grudnia.

Zdarzył się w tutejszych okolicach bardzo nieszczęśliwy przypadek. Pewny Oficer, który zbyt lubił polowanie, pozwalał sobie częstokroć chodzić na nie do pięknego lasu, w którym zakazano polować. Leśniczy upominał go o to, lecz Oficer nie chciał wcale słuchać. Jednego dnia wysłał swojego służącego na polowanie; ten napotyka chłopca leśniczego, który woła na niego, ażeby wyniósł się z lasu i czyni mu pogróżki: służący bierze za swą fuzyą, i chce strzelić do chłopca, lecz strzelba nie wystrzeliła; chłopiec leśniczego wpadłszy w zapalczywość, rzuca się na służącego i odbiera mu biciem życie. Oficer, który się o tym dowiedział, bierze za swoją fuzyą, biegnie do leśniczego, i skoro tylko spostrzeża jego chłopca, mierzy do niego i zabija: był to sam syn leśniczego. Oycieci ujęty rozpaczą, porywa za pistolet, wiszący na ścianie, i zabija Oficera. Leśniczy ten jest wzięty do więzienia: sprawa jego jest już zaczęta, i jesteśmy bardzo ciekawi, jaki wyrok Sąd w tej mierze wyda.

z Wilna d. 2. Stycz.

W skutku najwyższego Jego Imperatorskiej Mości rozkazu, w mieście portowym Rydze, ustanowiony jest Kantor do sprzedaży zagranicznych towarów przeciwko zakazującym ustawom przywiezionych, a zatym skonfiskowanych. Kantor ten rozpoczął swo-

37
ie czynności dnia 5. Grudnia, i odtąd ciągle przedawać będzie sposobem hurtowym co tydzień dwa razy. Tygodniem zaś pierwej przed każdą licytacją, ogłosi przez gazety Rygskie szczegółami, jakie mianowicie towary sprzedawać się mają; a dla większego zawiadomienia publiczności, osobne karty z temi wiadomościami szczególnymi przybitane będą w giełdach i innych miejscach publicznych. — Trzema dniami przed licytacją każdy może widzieć w naturze towary wyszczególnione w gazecie i na kartach wymienionych. Do kupna wolny jest przystęp wszelkiego stanu ludziom. — Opłata pozwolona jest, nie tylko gotowizną, ale i biletami bankowemi lub szpitalów i innych domów dobroczynności publicznej. — W ogólności towary te w dość znaczney massie znajdujące się, składają się z kawy, z cukru syrowego i rafinowanego, z win Portugalskich, ryżu, cynamonu, rumu, pieprzu, imbiru, orleanu, kamfory, indigo, drzewa Brezylijskiego, przędzy bawełnianej, twistu, soli, blachy, cynku, cyny, farby pigmentu i kanos.

z Petersburga d. 26. Grud.

Kawalerami orderów, mianowani zostali: — Orderu Świętego Wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego 4tej klasy, Fligel-Adiutant Pułkownik Włodek; orderu Świętego Włodzimierza 4go stopnia z wstęgą, Maiorowie Esimowicz, Zbikowski, Izmailków; orderu Świętej Anny 2giej klasy Generał-Maior inżynierów Briunold, Półkownik Esimowicz, wojska Duńskiego Pułkownik Gordieiew i Podpułkownik Barabańszczyków; tegoż orderu znakami brylantowemi ozdobieni: Generał-Maior od inżynierów Felkarsamb, Pułkownik Hekul i Rotmistrz Dowidow. — Z korpusu Kadeckiego Giżycki umieszczony jest Porucznikiem w Leyb-gwardyi artyllervii konney.

W ciągu tegorocznej żeglugi zawinęło do portu Kronsztadzkiego 510 okrętów, a wyszło na morze 512.

— Dnia 27. — W przeszły poniedziałek, to jest dnia 24. b. m. obchodzono tu rocznicę urodzin Imperatora Jmci. Najznakomitsze osoby obojczy płci były w pałacu zimowym na nabożeństwie, a potem, wraz z zagranicznymi Posłami złożyli powinszowanie Imperatorstwu Ichmość. Wielki obiad był w pokojach Imperatora Jmci, a wieczorem bal i wieczerza u Imperatorowej Jeyności Maryi Federowny; całe miasto wieczorem było oświecone.

Tegoż dnia Carewiczowny Gruzyskie, Marya Dawidowna, Kotewana Irakijewna zostały mianowane damami orderu S. Katarzyny drugiej klasy; a Panny Lamedorf, Nelidow i Jefimowicz, Pannami dworskimi przy Imperatorowych Ichmościach; Hrabia zaś Zawadowski, syn Hrabiego Piotra Wasilewicza Zawadowskiego, został Kamerjunkerem.

Imperator Jmć mianował Xiążęcia Łabanowa Rostowskiego, Gubernatorem wojennym w Rydze, a Generała piechoty Miloradowicza, w Kijowie.

Aktualny Konsyliarz stanu Ławński, Dyrektor poczty w Litwie, otrzymał od Imperatora Jmci order S. Anny drugiej klasy.

z Sztambułu d. 25. Listop.

List z Trabisonde donosi co następuje: „Dnia 26. xiężycza Ramasana (24. Października) ukazała się flota nieprzyjaciół wiary, złożona z 6 liniowych okrętów, 4 fregat i 7 korwet, w obec Pałatny, wsi o półtorej mili od Trabisonde. W wigilię święta Bairama przybliżywszy się lepiej, zarzuciła kotwice, naprzeciwko tejże wsi. Skoro Ali Basza Trabisondy powziął o tém wiadomość, razzył niezwłocznie na czele wszystkiego wojska swego i znacznej części mieszkańców Trabisondy, z działami i potrzebną amunicją, do Pałatny, w celu dania dzielnego odporu w przypadku napaści. W nocy święta Bairama o godzinie 9tej (dnia 28. Października) zaczęli nieprzyjaciele sypać ogień do wsi a nazajutrz świtanem wysadzili przeszło

3000 ludzi z 4 działami pod naczelnictwem Acke Calā. Natraf na niewiernych Ali Basza niewstrzymując się ani momentu, i mimo ognia z ich okrętów sypanego, zaszedł im drogę odwodu, przeszło połowę w sztuki zrąbał, i niedobitków w niewolę poimał. Działa i statki, na których wylądowali, dostały się w nasze ręce.”

Miasto Sztambuł napełnione jest wojskiem azyatykiem, przeznaczonem do wzmocnienia armii w Rumelii, lub też powracającem od armii do domów.

Gruchnoła pogłoska, że Pan Italinski, były Poseł dworu rosyjskiego przy Porcie tureckiej, z prywatnym Sekretarzem Panem Piotrem Fonton i Sekretarzem legacyjnym Panem Babroff, udali się do Bukarestu, Rokując sobie ztąd widoki zbliżenia się do pokoju.

z Odessy d. 20. Listop.

Od 23. Października aż do dziś dnia, weszły do naszego portu 34 okręty ładowne płodami Lewanckimi, które zyskały pozwolenie przejšcia kanału Konstantynopolitańskiego. Ostatnie, które przybyły ładowane są 1500 pakami bawełny, odbywają jeszcze kwarantanę.

z Londynu d. 21. Grudnia.

W dalszym ciągu posiedzenia Izby gminnej dnia 20. Grudnia P. Ponsomby oświadczył: „Zdać mi się, iżby bardziej odpowiadało i opinii publicznej i konstytucji zarządzać niedostatki władzy wykonawczej, przez adres, a nie przez bill. Tym sposobem postąpiono sobie w wielu wadzeniach iak np. w dwóch, czego są pewne przykłady: 1.) w czasie restauracji; 2.) w rewolucji; w żadnym z tych przypadków parlament nie działał przez bill, lecz podając adresy raz Karolowi II., drugi raz Królowi Wilhelmu, z prozbą o obięcie dostojności Królewskiej.”

„Co się tycze ograniczeń władzy Królewskiej w osobie Regenta, zamiar ten nietylko za niedorzeczny, ale nadto za niebezpieczny w stanie teraźniejszym rzeczy uważam.

33
Xiąże Wallii dojrzałego jest wieku z jego poprzedników, gdy na tron wstępowali. Jeżeli więc w roku 48. wieku życia swego nie sądzą go być zdolnym do zastąpienia godności Królewskiej, pewną jest rzeczą, że zawsze takim zostanie. Wpływa stąd, że jeżeli mniemają, iż bez wielkich ściśleń powierzyć mu władzy tej niemożna, jest to też samo co powiedzieć, że nie jest w stanie przyjęcia korony; a w tym razie należy go zupełnie od niej usunąć."

"Jeżeli był kiedy czas, gdzie naród potrzebował władzy Królewskiej w całej swej rozciągłości, to zapewne jest moment terazniejszy; interessa publiczne w takim są zamieszaniu, że potrzeba całej siły trzech odnog konstytucyi dla zachowania Anglii."

"Co zaś szanowny członek twierdzi względem szczęśliwości wielkiej, z jaką się naród cieszył pod panowaniem J.K. Mci, jeżeli mógł chciał o cnotach, jakich J.K. Mć ciągle dawał tak piękne wzory, jestem zupełnie jego zdania; lecz jeżeli chciał powiedzieć, że systema przyjęte od Ministrów w niniejszym położeniu jest także wielkim dla niego uszczęśliwieniem, niemogę ukryć, że jest zdania zupełnie przeciwnego. Lecz może mniemam, że on sam równie jak i szanowni jego Sąsiedzi stanowią tę szczęśliwość: co tu, wyznać muszę, że tak niemyślę; owszem dzień ten, w którym wszyscy złożą swe urzędy, mieć będą za najszczęśliwszy dla narodu."

"P. Canning sądzi jak Kanclerz Izby skarbowey, że parlament tak jak sobie postąpił w roku 1788, postąpić sobie powinien przez bill, a nie przez adres, i wnosi, ażeby Xięciu Wallii, bez ściśleń żadnego Regencya powierzona została."

Trzeci punkt podany przez Kanclerza przyjęty został większością głosów 209 przeciw 157.

Posiedzenie Izby Gminney dnia 21.

Przedsięwzięto roztrząsanie trzeciego punktu proponowanego przez Ministrów. Popierany był od PP. Stephon, Wilberforce i

Addingtona. Przeciw niemu byli Lord Russell, P. Burdett i P. Wynne.

Kanclerz Izby skarbowey, odpowiedział w obszerney mowie na czynione zarzuty wczoraj i dzisiaj dla zwalczenia podanych przez niego punktów. Powtarza, co już mówił, że Izba znajduje się w dwóch stosunkach równie przykrych, lecz zdaie mu się, iż zarzuty czynione przeciw działaniu bilu mogą się także przystosować i do działania przez adres. W pierwszym i drugim przypadku parlament niema innej władzy, jak tę którą mu nadaie potrzeba nieodbita. Jeżeli I-ba poda bill, akt ten wsparty przynajmniej będzie na przepisach parlamentowych, co by być niemożliwo działając przez adres. Kanclerz uniwinia siebie i swych kolegów, z uczynionego im zarzutu, iakoby występniemi wybiegami szukali przewłoki deliberacyi parlamentu w tej okoliczności. Spóźnienia tego przyczyną było mniemanie, że J.K. Mci zdrowie wkrótce się polepszy. Postępowanie ich było nawet stosowne do myśli okazanych przez parlament w 1801 i 1804, gdy Król też samą był dotknięty chorobą, która jednak nie skłoniła parlamentu do żądania Regencyi, sądząc bez wątpienia że do środka tego udawać się nienależy, iak w ostatniej potrzebie.

Kanclerz zbija nareszcie mniemanie tych, którzy sądzą że przez czas zawieszenia władzy Królewskiej, wszystkie funkcye władzy wykonawczej być mają zawieszone, że żadna summa nałożona być niepowinna, że żaden rozkaz wydany Generalom, i że nakoniec wszyscy Oficerowie wojsk lądowych i morskich, i wszyscy agenci korony mogą się uwolnić od posłuszeństwa rozkazom niebędącym stwierdzonemi podpisem Królewskim. P. Perceval wniosek ten uważa za szaleństwo, oświadczając że w każdym wydziale rozkazy ich zwykle wychodzić będą, pod odpowiedzialnością Ministrów, i że nikt być niemoże nieposłusznym zażeceniom wychodzącym w zwyczajney formie. Ziego osoby wie on, że ma na sobie odpowiedzialność podwoyną

w stanie takowym rzeczy; lecz będąc czy niebędąc na urzędzie, zawsze jest gotów złożyć publiczności i parlamentowi iak nayskrupulatniejszą sprawę z swych czynności.

P. Whitbread zapala się przeciw wyrazom nadużytych, wyniosłym i bez przykładu aż do tego dnia, iakich sobie Kanclerz pozwolił. Widzianoż kiedy Ministra korony ogłaszającego w obliczu parlamentu, że posiada władzę korony, i chępiącego się tak śmiało swą uzurpacją? (*Śluchajcie, Śluchajcie!*) P. Pitt przy swej rozciąglej mocy, śmiałżeby był podobnym mówić kiedy do nas tonem? Co, odważonoż się powiedzieć przed zgromadzoną Izbą gminną Angielską, że gdy władza Królewska zostaje przerywana, prawa Króla przechodzą na osoby Jego Ministrów! Zcierpiemyż ażeby Kanclerz za naszego życia, przywłaszczał sobie powagę, która wstrząsa podstawę konstytucyi? Nieobawiajże się, że ten ton przywłaszczający mogłby skłonić sędziów, w dniu indagacyi (bo dzień ten przyjdzie) do ostrzejszego roztrząsania? Nadto lubo w posiedzeniu tym śmiałość gabinetu widzieć się dała iak nayiawniej, byż może, że nie jest powszechną, i może dla równowagi zuchwałości szanownego Ministra znajdzie się jeszcze w gabinecie osoba, która bez woli Króla niepoważy się wyciskać pieczęci na iakimkolwiek bądź akcie publicznym. Lecz szanowny Minister oświadcza, że wszyscy agenci subalterni każdego wydziału, mimo wykonanej przysięgi, mimo osobistej odpowiedzialności, posłuszaymi będą prostym rozkazom Ministrów, i że na własne ich rozkazy, skarb państwa wyliczać będzie; byż może że tak wielki Minister, który wyniosł naród do tak drogiej szczęśliwości polityczney i handlowney, w świetnym swym zawodzie, nabył wpływu tyle, iż znajdzie tylko ludzi służących mu gotowych iako władzy naywyższej, którą sobie przywłaszczać; iednakowoż oszukać się może w swej rachubie i rostrpność radzi nienadto sobie byż ufny. P. Whitbread kończąc uwia-

domił Izbę, że w przypadku wyzdrowienia Królewskiego, myślą jego jest, zwrócić uwagę Izby na wynalezienie środków, na przyszłość, ażeby w podobnym razie zapobiedz można sztucznym kabałom, iakich używano od 7 tygodni, dla wstrzymania działań parlamentu.

Kanclerz Izby skarbowey żądał pozwolenia, ażeby mógł odpowiedzieć na niektóre obwinienia mówcy. Szanowny mówca oskarża go, że użył tronu zuchwałego i pysznego. „Jestem złym sędzią (mówi P. Perceval) mych własnych błędów, lecz ile siebie znam, niesądziłbym, że śmiałość niepotrzebna i pycha w wyrazach są wady wkorzenione w mój charakter. Izby jest rzeczą osądzić, iak dalece w tym względzie się myślę. (*Krzyki powtarzane słuchajcie! słuchajcie!*) Zdarzyć się może, że w zapale mówienia, uniesiony chęcią, ażebym lepiej był słuchany; podniosę niekiedy głos mocniej iak potrzeba, ażeby ten doszedł miasec wszystkich rozległej saji; lecz jeżeliby to uważanem byż miało za pychę, obawiam się że sam szanowny mówca niepotrafi uchronić się podobnego obwinienia: zdać mi się bowiem, iż niekiedy podnosi głos, którego niekoniecznie potrzeba, ażeby byż wszędzie słyszany.”

P. Whitbread odpowiedział, że chciał mówić nie o wyniosłości osobistej, lecz polityczney, która w ten moment szanownego członka wystawia na tak wielką odpowiedzialność.

Punkta i rapport przyjęto.

Posiedzenie zostaje odłożone; już jest w pół do drugiej w nocy.

Po rozeyściu się publiczności P. Wynne zapytał P. Perceval, czy w przypadku, gdy Izba przyimie ograniczenia odcymujące Regentowi moc mianowania urzędników domu Królewskiego, myślą jego jest, postąpić podług planu, który P. Pitt obwieścił w 1788 roku przeznaczając dla Regenta dodatek do funduszków na urządzenie Jego domu, i tym

końcem ułoży nową iaką taxę; P. Perceval oświadczył że tak iest. —

— Okręt przybyły do Wirginii z Hawany przyniósł wiadomość, że w wielkiej burzy, która trwała była od 23. do 26. Października zginęło 30 okrętów a 40 wpędzonych zostało na brzegi niedaleko portu.

z Wschowy d. 8. Stycznia 1811.

Nic tu bardziey czutych serc nieprze-nikło, iak uroczystość wczoraysza. Szkoły Wschowskie oddawna sławne, w rządzie Pruskim zniesione, od dnia wczorayszego są przywrócone. Zgromadzeni tu licznie Obywatele, widząc z iak czystego źródła wypływają te dary, z których młodzież czerpać może swe cywilne uszczęśliwienie, czując też słodko w umyśle swoim, od kogo tak wielką pomoc dla potomności zyskali, nakazali wieczny hołd swym sercom dla P. Izby edukacyney. O godzinie 9. z rana zgromadzeni u W. Podprefekta Obywatele w asystencyi gwardyi narodowej, udali się do kościoła farnego, gdzie wotywa przez W. Xiędza Stachowskiego Dziekana śpiewana, i kazanie przez JW. Skarżyńskiego Sędziego Pokoju miane było. W tym z wzruszającym uczuciem słuchaczów, zasady edukacyi młodzieży w bogoboyności, cnotcie, i naukach potrzebney [przełożone, i przykłady tak z pisma Sgo iako i historyi narodowej przytoczone zostały. Poczym przy odgłosie muzyki wyborney odśpiewano hymn, Veni creator spiritus. Ząd udano się do nowo wyreperowanych szkół narodowych wraz z młodzieżą iuż do szkół przybyłą, gdzie podniósł głos JW. Jozeflo-neman Sędzia Pokoju Powiatu Wschowskiego iako z urzędu członek Dozoru szkolnego, przedstawiając wiek w którym żyjemy, i wśród iakich okoliczności przychodzi nam zgruntować budowę towarzyskiego porządku; iako iest pierwszą zasadą interussuiącą narod, edukacya młodzieży, iż duch prawdziwego patriotyizmu i poświęcenia się sprawie oyczyzny, pracowitości nauczycielów w wyprostowaniu młodzieży co do rozumu i serca wymaga. Wymienił początek, wzrost i nakoniec upadek za rządu Pruskiego szkół wschowskich, wysławiając imiona początkowych Fundatorów, wyobrażając naydotkliwszą epokę w upadku tych szkół. Dziękując Pney izbie edukacyney za przywrócony klejnot edukacyi w mieście stołecznym Powiatowym Wschowie, również Pnemu dozorowi szkolnemu Departamentu Poznań-

skiego, za skuteczne interessowanie się i poparcie u rządu prośb o to od Obywatelów zanesionych, polecając zesłanym z wyboru akademicznego Professorom młodzież Powiatową, w nadziei że ocalą zaszłą stratę pierwiastkowej edukacyi, i zaszczipią w tych latoroślach starodawną Polską bogoboynność, cnotę i potrzebne umiejętności, napominając młodzież aby w naukach nabrała skazowki powinności, które Bogu, rodzicom, rządowi, nauczycielowi, oyczyźnie, bliźniemu, i sobie samym iest winna. Kazanie powyższe wraz z mową tą na pomniki dla potomności, do Archiwu biblioteki szkolney podane zostało. Poparł tę uroczystość JP. Professorowie, tak Rektor JP. Potaliński iako Professor matematyki Wiernikiewicz wynurzając w mowach swych chęci swoje i staranność odpowiadając powołaniu swojemu. W. JP. Podprefekt Bronikowski dał obiad, wieczorem zaś przez zgromadzone członki dozoru szkolnego Powiatowego otworzono bal, gdzie wybor Obywateli licznie zgromadzonych, tę uroczystość z okazaniem naywiększey radości nad powrotem szkół i tych Powiatowych do rana dzisiejszego przedłużył.

Obwieszczenie. Na rozliczne urzędników sądowych i władz żądania, przedstawiłem wydać drukiem *Prawo kryminalne Pruskie* wedle ustaw krajowych, do dziś dnia za prawidło w decydowaniu spraw i sądowem postępowaniu dla Xięstwa Warszawskiego służące; a ogólnie chciwym gruntowney wiadomości prawą dla swych wyborzych pryncypioów, na zawsze pożyteczne. Takowa edycja, co do *Ordynacyi kryminalney* iuż została ukończoną i w tych dniach z druku wychodzi. Kosztuie na lepszym papierze zł. 15 na ordynaryjnym 12 na hollenderskim zł. 18. — Jest także w druku i blisko ukończenia *Inwentarz Kodeksu cywilnego*, dla dogodności prawników i i tych wszystkich, którym ich stosunki obywatelskie, z ważną nader sięga praw Napoleona obeznać się, wskazują potrzebę, lub powinność, troskliwie wypracowany i również mym kosztem drukowany, który resp. zł. 10 i 12 kosztować będzie. Mieszkający nie w Warszawie w listach frankowanych zgłaszać się raczą do mnie, a na żądanie, egzemplarze pocztą przesłane im zostaną. W Warszawie dnia 6. Stycznia 1811.

Ignacy Stawiarski, Adwokat S. A.
X. W. w domu własnym na Grzybowie
Nro. 1098. mieszkający.

Doniesienie. Wino Szampańskie białe i czerwone szumniące, zwane Creme de Silery, po 10

złotych butelka, dostać można u L. F. Grawina kupca na Rynku Nro. 70.

Do zadzierżawienia. Stosownie do podanego żądania pod dniem 15. Stycznia r. b. przez starozakonnego Lewina Miłostawskiego opiekuna małoletnich po zmarłym starozakonnym S. Muelu Miłostawskim kupcu pozostających sukcesorów, na mocy iednostajnej zezwolenia raoy familijney tym końcem zwołanej, iest termin przez wydział sporny sądu Pokoju powiatu Gnieźnieńskiego do puszczenia w roczną dzierżawę kamienicy pod Nro. 13 w Rynku w Gnieźnie stojącej drogą publiczney licytacji wyznaczony na dzień 5. Lutego r. b. ku zaspokoieniu wierzyteli, na który wzywają się wszyscy ochotę mający, do zadzierżawienia teyże kamienicy, a naywięcej dającym przyderżenie zapewnia się. Dni w Gnieźnie dnia 19. Stycznia 1811.

Wenda, Burgrabia.

Oryginał pozwu. Działo się w Kaliszu dnia 16. Stycznia 1811 roku. Na żądanie Ur. Andrzeja Grabińskiego Marszałka Powiatu Odalanowskiego w Leżoniu tegoż Powiatu zamieszkałego z mocy rezolucyi Przesw. Trybunału Departamentu Kaliskiego d. d. 18. Grudnia 1810 wydanej działającego, który sobie Ur. Jozefa Miklaszewskiego Adwokata tegoż Trybunału do popierania tey sprawy obrał, (który mieszka w Kaliszu przy ulicy Warszawskiej.) Niżej podpisany Burgrabia przy Trybunale cywilnym i handlowym Departamentu Kaliskiego przez JW. Ministra Sprawiedliwości pod dniem 25. Sierpnia r. 1810 do niniejszego urzędowania wezwany w Kaliszu w Rynku pod Nro. 17 mieszkaący. — Zapozywam (stosownie do procedury Pruskiej Tytułu 7go Artykułu 1530) edyktałnie Ur. Teodozją Olszewską corkę Ur. Lucyniusza Olszewskiego w ostatnich latach to iest w roku 1802 w Poznaniu swoy pobyt mającą, a teraz z zamieszkania niewiadomą, aby się na audyencyi Trybunału cywilnego Departamentu Kaliskiego Ilgo Wydziału w gmachach Poitezuickich Sessye odbywającego w dniu 15. Maja roku 1811 lub gdy ta sprawa z rejestru przyzwoitego przywołaną będzie stawiała, i na prowokacyą Ur. Powoda odpowiedziała, który domagać się będzie, aby powołana protestacya dnia 25. Maja 1802 z mocy iakowegoś prawa nabycia od Ur. Konstancyi z Grabińskich siostry niegdy Jakuba Grabińskiego w roku 1778 dnia 22. Lipca do połowy wsi Bilczewa Powiatu Odalanowskiego zahypotekowaną wymazała, lub prawa swego dowodziła, gdy Ur. powołujący będąc dziedzicem tych dóbr takowe w roku 1801 dnia 25. Czerwca Konsyliarzowi Prefektury Departamentu Kaliskiego Wmu Szmidicke oddprzedzając znaczną część summy sz-

cunkowej aż do uzupełnienia hypoteki zostawił, co ninieyszem zapozwem uczynić chcę, gdyby zaś powołana Ur. Teodozja Olszcwska, na oznaczonym wyżej terminie, ani sama, ani przez umocowanego pełnomocnika, (o którym pełnomocnikowi Ur. powoda wcześnię donieść winna) niestawiła, i tłumaczenia z siebie niezłożyła, tedy sąd do zaocznej rozsądzienią sprawy przystąpi i dekret swoy wyexekwować zaleci. — Działo się tak wyżej. — Zarejestrowano dnia tegoż pod Nro. 75. Leon Nowierski, B. T. D. K.

List gończy. Sąd Podędkowski Kryminalny 3ch Powiatow Deptu Płockiego wzywa ninieyszym wszelkie władze Policyjne, cywilne, wojskowe i dominialne, oraz całą publiczność, aby Wgo Jana Galomskiego dzierżawcę wsi Bombalic, o zaboystwo obwinionego, na osobie niegdy Rozalii z Pomiatowskich Rościszewskiej dziedzicki wsi teyże, przez niego w dniach z Piątku na Sobotę, to iest z 21. w dniu 22. Grudnia roku zeszłego dokonane, (który iest wzrostu średniego, lat 34 mający, twarzą pociągłą chuderlawą zrumienkami bez faworytow, nosa chudego, pociągłego, krzywego na iedną stronę, małego, na piersiach mającego znak od wrzodzienicy, i nosi serwetę od zaziębienia na piersiach — włosow ciemnych kędzierawatych twardo grubych na sobie, gdy uiechał z Bombalic, miał trzy koszule, iedną lnianą, drugie cienkie z gorsami, kaftanik Turkutowy welnianny, spodnie saraczkowe ciemne, gatki płocienne, kamizelkie dwie, iedną białą pikową, drugą czarną materyalną — chustkę czarną na szyi, boty węgierskie — frak granatowy z kołnierzem czarnym, płaszcz granatowy bez wielkiego kołnierza, furażyerkę granatową z srebrnym galonkiem i kutasem. Uiechał z Bombalic na klaczy gniadey bez odmiany, na niey siodło białą skórą poszyte, fiszbinowe, ryngierem podpasane, uzdeczka syrowcowa, a cugle parciannę powrozkowe. Tenże dopiero w drodze, klacz gniadą na konia deresowatego, także czapkę, furażyerkę z galonem białym, na czapkę czarną z tchorza zamienił, i nie już w płaszczu granatowym, lecz w węgierce granatowej, barankami białemi obłożoney do brata swego do Dobrogost przybył) Sądowi swemu pod nayciślejszą strażą dostawić raczyły. Płock dnia 12go Stycznia 1811.

J. Ciesliński, Pods. Krym. — Gumulicki.

40

D O D A T E K
DO
GAZETY POZNAŃSKIEJ
Nr. 7.

OBWIESZCZENIE.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

Ponieważ znaczna jeszcze część obligacyow Skarbowych znajduje się w Kassie Departamentowej tutejszy Sekcyi Iwszey, od których wierzyciele, mimo obwieszczenie pod dniem 15tym Listopada roku zeszłego wydane, a w gazetach tutejszych pod dniami resp. 17. 21. 24. Listopada r. z. Nro. 92. 93. 94. umieszczone, należney im i przez JW. Ministra Skarbu do ostatniego Czerwca 1810. zaasygnowany prowizyi nieodebrali, wzywa zatem Prefekt ninieyszem po raz drugi wierzycielow takowych, aby bez najmniejszey straty czasu po należną im do dnia ostatniego Czerwca r. z. prowizyą do rzeczoney kassy się udali. Ze zaś celem zadysponowania dalszey wypłaty Prowizyow tego rodzaju JW. Minister Skarbu żąda mieć niezwłocznie w Biorze swém powrotnie do konfrontacyi wszystkie obligacye Skarbowe, przeto wierzyciele, którzy już prowizyą zaasygnowaną i obligacye swe z Kassy Departamentowej odebrali, złożą ostatnie powrotnie za Kwitami do Kassy Prefekturalney, ci zaś którzy jeszcze obligacye swe mają w Kassie Departamentowej Sekcyi Iwszey z ktorey im Prowizya ma być wypłacona, zechcą się stawić niezwłocznie po iey odebranie, a obligacye przez pomienioną kasę przy wypłacie zwrocić im się mające, równie jak pierwsi do Kassy Prefekturalney zaraz za kwitami oddadzą. Co powiedziano wyżej rozumieć się ma także o obligacyach wydanych Powiatom za dostarczone w roku 1808 liwerunki in natura i mający takowe do rąk swych powierzone niezwłocznie do wzmiankowanej tyle razy Kassy Prefekturalney złożyć ie winni. Termin ostateczny do złożenia takowych obligacyow wyznacza się na dzień ostatni Lutego w roku bieżącym; późniéj przyimowane nie będą, a uchybiający terminu sam sobie winę przypisze, gdy ma prowizya odmowioną zostanie.

Poznań dnia 15go Stycznia 1811. roku.

J. PONINSKI, P. D. P.
Neyman, S. G. D. P.

Uwiedomienie. Ponieważ JW. Daleszyński Radca Departamentowy do podniesienia sprawy zbożowej, z ugody z domem Lewinow wynikający wraz zemną umocowany, dla słabości zdrowia swego od plenipotencyi sobie udzieloney odstąpił i w dodatku gazety Poznańskiej na dniu 1. Września roku zeszłego odstąpienie swoje notyfikował, sądzę być obowiązkim moim szanownych interessentow o tym zdarzeniu uwiedomić i razem wezwąć iżby do działania dalszego w tym ważnym przedmiocie, innego z pomiędzy siebie obrać i umocować raczyli, ułatwiając trudność zwykłą w skłonieniu ktorego z inreressentow do przyięcia tego obowiązku, mniemam być drogą naykrotszą aby szanowni interessenci, a mianowicie ci którzy ostatnią plenipotencyą podpisali, od daty ninieyszego ogłoszenia aż do 1. Marca r. b. naydaley w miejsce JW. Daleszyńskiego, W. Zaborowskiego Adwokata pierwszej instancyi, ktorego do przyięcia rzeczoney plenipotencyi ledwo uprosić zdołatem, upoważnić raczyli. W tym celu uwiedomiony został W. JPan Malinowski Notaryusz publiczny departamentu Poznańskiego aby wygotowawszy sądowy protokół plenipotencyi, podpisy interessentow przyjął. Nadto ma sobie podpisać za powinność donieść interessentom, że trudności wszelkie, ktore dla niedostatku funduszow tamowały dotąd wprowadzenie interessu, ponieważ już są uprzątnione. Niepożostaje iak tylko w przeciągu oznaczonym uskutecznić potrzebną plenipotencyą, w przeciwnym zaś przypadku i po upłynieniu 1. Marca, wszelkie papiory do interessu w ręku moich będące, wraz ruchem od plenipotencyi Prześwietnemu Trybunałowi Deptu Pozn. złożę. Działo się dnia 14. Stycznia 1811.

Ignacy Kołaczkowski.

Doniesienie o Redutach. Wysokiey i szanowney Publicznosci mam honor nayuniżeney donieść: iż w Niedziele dnia 27go Miesiaca bieżącego, pierwszą dam Redutę, i przez cały Karnawał w każdą Niedziele kontynuować będę, ostatnia Reduta w ostatni Wtorek dana będzie.

Poznań dnia 15go Stycznia 1811.

Jakób Hoffmann.

Do zadzierzawienia.

W dobrach skombinowanych zeszłego Amtu Inowrocławskiego a teraz dziedzicznych JO. Xcia Reggio Marszałka Państwa Francuzkiego, będą nizey wyrażone pertynencye w trzechletnią dzierżawę, to jest od S. Jana 1811 aż do S. Jana 1814 puszczzone

- 1) w mieście Inowrocławiu:
 - a) Dziesięcina tak nazwana wielka;
 - b) Dziesięcina Archidyakonska;
 - c) Dziesięcina stodołna;
 - d) Dziesięcina Strzeleńska,

do ktorey wyznacza się termin na *d. 4. Lutego r. b.*

- 2) Dziesięcina na wsi i Szolutwie Tucznie;

- 3) Dziesięcina na wsi Jaxicach;

- 4) Dziesięcina na wsi Łoiowie,

wyznacza się termin *5. Lutego r. b.*

- 5) Dziesięcina na wsi Sikorowie;

- 6) Dziesięcina na wsi Bańkowie;

- 7) Dziesięcina na wsi Dułsku;

- 8) Fabryka saletry na Grostwie pod Inowrocławiem z budynkami, gruntami należącemi,

wyznacza się termin *dnia 6. Lutego r. b.*, która to licytacja odbywać się będzie w mieście Inowrocławiu na ulicy Napoleona w domu Maiora Wolfen. *Każdego dnia od godziny 10tej z rana do godziny 1wszej po południu.* Kondycye i warunki pod ktoremi mają być wzwyż wyrażone pertynencye w dzierżawę puszczzone, mogą być codziennie w Kancellaryi JO. Xcia w Łoiowie widziane. Działo się w Łoiowie pod Inowrocławiem w departamencie Bydgoskim dnia 7. Stycznia 1811.

Jeszcze, Dzierżawca generalny.

Do przedania. Za rozkazem Prześwietney Izby Administracyi dochodów koronnych w Warszawie w nadleśnictwie koronnym Krotoszyńskim Departamentu Poznańskiego 2312 sztuk użytkowe dęby, więcey dającemu publicznie mają być sprzedane, do czego ia termin na dzień 21. Lutego roku przyszedł w urzędzie leśnym Krotoszyńskim w Jasnopolu pod Krotoszynem o godzinie 9. z rana wyznaczyłem. Sprzedaż tych dębów po sztuk 500 nastąpić ma, jeżeliby się zaś kupcy trafili, ktorzyby wszystkie 2312 użytkowe dęby razem kupić sobie życzyli, w tym razie na końcu licytacji całe 2312 dęby jeszcze razem licytowane być mają.

Warunki, pod ktotemi wyżej wspomniane dęby, które już specyalnie spisane i numerowane są, sprzedane być mają, iako i specyfikacyą ich, w moiey iako i w Registraturze urzędu leśnego Krotoszyńskiego przeczytać można i temuż urzędowi leśnemu także nakazane zostało, żeby każdemu na sprzedaż wycelowane dęby okazać każał. Ochoę do kupna tych dębów mających mniejszym upraszam, aby się na terminie wyżej wyrażonym w urzędzie leśnym Krotoszyńskim stawili, offerencyą swoją podali i oczekiwali, że więcey dającemu pod referencyą approbacyi Prześwietney Izby Administracyi dochodów koronnych przybite zostaną. W Gąsiorowie pod Ktorem dnia 24. Grudnia roku 1810.

JK. X. Mci Nadleśniczy Generalny,
M e h l e r.

Citatio. Onufry Izbiński Patron przy Trybunale cywilnym departamencie Poznańskim na Garbarach Nro. 413 zamieszkały iako nad pozostałością s. p. Ur. Pawła Kurczeskiego dobr Jasiema dziedzica od P. Trybunału ustanowiony Kurator. Zapozywa przez Ur. Horna Burgrabiego tu w Poznaniu na Psiey ulicy zamieszkałego, wszystkich wierzycieli, majątku niegdy Ur. Pawła Kurczeskiego aby się na audyencyi P. Trybunału cyw. Iley instancyi departamentu Pozn. w Poznaniu na zamku sądowym odbywający się dnia 10. Marca r. b. o godzinie 9tej rano czyli w tenczas kiedy process likwidacyiny na pozostałość niegdy Ur. Pawła Kurczewskiego w Wydziale II. z rejestru sobie właściwego przywołanym będzie stawili się i pretensye swoje z iakiegokolwiek źródła do teyże pozostałości na terminie podali i te usprawiedliwić się starali, niemniey dalszego rozstrzygnięcia sądowego oczekiwali. Każdy więc wierzyciel niestawiający z swoją pretensyą prekludowanym będzie dla kredytorów niemających znajomości z Adwokatami proponują się Urr. Jonemann, Mittelstaedt, Kosicki, Sarnowski, Maciejewski, Łukasiewicz Patroni Trybunału. Działo się w Poznaniu dnia 9. Stycznia 1811 roku.

Onufry Izbiński, P. T. D. P.

Kopią powyższego zapozwu wręczyłem dnia 18go Stycznia 1811. Jozef Horn, Burg. S. P. P. P.